

POLECIELI Z WĘGAJT NA TAJWAN, ŻEBY RAZEM ROBIĆ TAM TEATR

HONGKOWO\\\\ Wacław Sobaszek, założyciel Teatru Węgajty, i Mute Sobaszek, aktorka i muzyk, spędzili 10 dni na Tajwanie. Na północy wyspy prowadzili warsztaty teatralne.

Zaprosiła nas na Tajwan Wei Yun Lin-Górecka, poetka i tłumaczka Brunona Schulza na chiński — mówi Wacław Sobaszek. — Ma męża Polaka i jest ambasadorką naszej kultury na Tajwanie i tajwańskiej w Polsce. Pracowaliśmy z 16-osobową grupą. W wyniku warsztatowych spotkań powstał spektakl „Home. New Year Stories”.

Jak opowiada Sobaszek, członkowie grupy przynosili na warsztaty swoje teksty, bo spektakl miał być o waż-



Fot. Paweł Górecki

Wacława Sobaszka i jego żonę Mute zaprosiła na Tajwan Wei Yun Lin-Górecka, poetka i tłumaczka Brunona Schulza

nych dla Tajwańczyków sprawach. Jak to sprawy? — Na przykład rewolucja rybnych kulek — tłumaczy Sobaszek. — Sprzedaje się je na straganach przed Nowym Rokiem, a tym razem sprzedaż zakazano. My z kolei opowiadaliśmy Tajwańczykom o Puszczy Białowieskiej i zrobiliśmy działanie dotyczące starych drzew. Śpiewaliśmy nasz kanon o ścinaniu drzew przełożony na chiński. Czy Tajwańczycy wiedzą cokolwiek o Polsce? Dla nich przede wszystkim jesteśmy ludź-

mi z Europy. I wiedzą, że Europa boryka się z problemem uchodźców.

Wacław Sobaszek dodaje, że Tajwan znajduje się pod wpływem wielu kultur, nie tylko chińskiej. — Ze względu na bliskość Okinawy także japońskiej, ale również indonezyjskiej — opowiada. — Silny jest też ruch aborygeński. Jest to kultura jaszkrawo-gorąca. Język tajwański odgrywa coraz większą rolę. Jest to sytuacja podobna do tej na Białorusi czy Ukrainie, gdzie słabną

wpływy rosyjskiego. Tajwańczycy, jak mówi Sobaszek, solidaryzują się z mieszkańcami Hongkongu, Singapuru i Makao, innych dalekowschodnich tygrysów. — Chińskie rakiety są wycelowane w Tajwan — podkreśla.

Na pytanie, co jest najbardziej charakterystyczną cechą Tajwańczyków, Sobaszek odpowiada: — Punktualność. My przychodziliśmy na warsztaty przed czasem, ale oni byli jeszcze przed nami.

Ewa Mazgal